



NOWINY DWORU. — *Z Petersburga.* — W dniu 19 Lutego (3 Marca), Kapitan *Hudson*, Obywatel Stanów Zjednoczonych *Ameryki*, miał zaszczyt być przedstawionym **NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI**.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, **NAJJAŚKAWIEJ** miano-
wać raczył Kawalerami Orderu Śgo **STANISŁAWA** kl: II
z Koroną, Pułkowników: *Jagmina 1*, z Pułku Ułanów
JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, i Hr: *de Toulouse de Lau-*
trec, z Pułku *Grodzieńskiego* Huzarów Gwardji; a Ka-
walerami Orderu Ś. **STANISŁAWA** kl: II, Pułkowników:
Fanshawe i *Berezowskiego* z Pułku Grenadierów Kon-
nych; *Savoini* z Pułku Ułanów Gwardji, i Rotmistrza
Szydtłowskiego, z Pułku Gwardji Konnej.

Przez Rozkaz Dzienny CESARSKI, p. o. Prezesa *Podol-*
skiej Izby Sądu Kryminalnego, Radca Kolleg: *Szylling*,
przeniesiony i zaliczony został do Ministerstwa Dóbr
Państwa.

Z Petersburga, 19 Lutego (3 Marca).

»Rada Państwa zdaniem, na dniu 14 Grudnia 1856 r.
NAJWYŻEJ zatwierdzonem, uchwaliła: w zamian odpo-
wiednich artykułów Zbioru Praw, postanowić, że Żydom
dozwala się nabywać nieruchomości własność na zasadzie
praw, które obowiązywały przed ogłoszeniem **NAJWYŻEJ**
zatwierdzonego w dniu 4tym Maja 1853 roku Zdania Ra-
dy Państwa.»

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał
P. Bernarda-Adama zeh imion *Kąkolowicza*, Obywate-
la Gubernji *Wileńskiej*; tudzież P. Eustachego *Ruczyń-*
skiego, Obywatela Gubernji *Wołyńskiej*, z Cesarstwa
do *Warszawy* przybyłych, ażeby w własnych interesach
zgłosili się do Zarządu Policji, lub numeru obecnego
swego zamieszkania wskazali.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Du-
chownych. — W następstwie ogłaszanych w latach ze-
szłych ostrzeżeń, co do żeglugi pod budującym się na-
ówczas dla kolei żelaznej mostem na *Wiśle* pod *Teze-*
wem (Dirschau) w *Prusach*, podaje się do wiadomości
publicznej nowe rozporządzenie Rejencji *Gdańskiej* w o-
snoście następującej: »Gdy obecnie oba wschodnie otwo-
ry między palem lądowym od strony lewej, a pierwszym
i drugim palem środkowym, przez postawienie mostu
żelaznego, urządzenie na nim kolei żelaznej i uprzątnie-
nie rusztowania, nie przedstawiają żadnych przeszkód
do żeglugi dla statków bezmasztowych i tratw, odwo-
lując zatem wszelkie dawniejsze rozporządzenia utr-
dzające przepływ tychże statków pod rzezczyznym mo-
stem, uprzedza się, że co się tyczy statków masztowych,
z nadejściem wiosny w r. b., urządzone znowu będą przy-
moście windy, tak dla wyjęcia jak i dla osadzenia ma-
sztów; lecz sternicy, za przybyciem statków, podczas po-
skugiwania się windami, rozporządzeniom ustanowio-
nego tym celem majstra wind, zadosyć czynić są obow-
wiązani.» — *Warszawa*, dnia 26go Lutego (10 Marca)
1857 r. — Zarządzający Wydziałem, Rzeczyw: Rad: Sta:
Biernacki. — Naczelnik Sekcji, *Paprocki.*

Od Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Po-
wiatu Przasnyskiego. — Ziomek nasz *Lada*, podczas
swej ostatniej bytności w *Przasnyszu*, zadeklarował dać
Koncert na korzyść miejscowego Szpitala. Dzień 22gi
Marca r. b., oznaczonym został do spełnienia dobroczyn-
nej ofiary znakomitego Artysty, o czym Rada Opiekuń-
cza zawiadamiając, wnosi uprzejmą prośbę do Obywate-
li i mieszkańców sąsiednich Powiatów, ażeby licznem
zgromadzeniem się, raczyli zasilić nader szczupłe fundu-
sze Szpitala, tem bardziej, że obok celu dobroczynnego,
przedstawia się sposobność usłyszenia gry utalentowa-
nego Artysty. Obywatelom zaś i mieszkańcom Powiatu
Przasnyskiego, Rada Opiekuńcza czyni tylko zawiadomienie; znana jej bowiem jest gotowość Powiatu,
niesienia zawsze i wszędzie pomocy, skoro jej się tyl-
ko okaże potrzeba. Tak więc Rada Opiekuńcza, mając
nadzieję w innych Powiatach, a pewna pomocy Powia-
tu *Przasnyskiego*, tuszy sobie, że oczekiwania jej, po-
myślnym skutkiem, uwieńczone zostaną. — Za Prezy-
dującego, Członek Rady, *Kleczewski.*

Zarząd wód mineralnych w Ciechocinku, zawiadamia
osoby interessowane, że przy zakładzie wód mineral-
nych w *Ciechocinku*, potrzebną będzie na czas pory ką-
pielnej, a mianowicie: od 1go Czerwca do 15go Wrze-
śnia, orkiestra w porządnym komplecie, złożona przy-
najmniej z dziesięciu Artystów należycie uzdolnionych,
chrześcijańskiego wyznania, aby codziennie grać mogli
u źródła. Obowiązki tej orkiestry są: grać codziennie
od godziny 6tej do 10tej z rana u źródła, a po południu
od 5tej do 7ej na miejscu przechadzek pod tężniami.
Od tego drugiego obowiązku, to jest grania pod tężnia-
mi, wolna będzie orkiestra w te dni, w których byłyby
dawane widowiska w teatrze lub zabawy z tańcami. Etat
zakładu przeznacza dla orkiestry wynagrodzenie ryczał-
towe za cały czas pory kąpielnej w kwocie rs. 375.
Prócz tego orkiestra pobierać będzie oddzielne wyna-
godzenie za granie w teatrze i na zabawach, za oddziel-
nem umówieniem się z osobami interessowanemi. Wol-
no także orkiestrze, jak zwykle u wód, przywitać i po-
żegnać Gości, z obowiązkiem jednak poprzestania na
darach otrzymanych bez dopominania się zapłaty. Ma-
jący chęć przybycia do *Ciechocinka* Dyrektor z uzdol-
nionemi Artystami muzycznymi, zechce nadesłać dekla-
rację adressowaną do Zarządu wód mineralnych w *Cie-*
chocinku, *franco*, dołączając świadectwo jednego z PP.
Dyrektorów orkiestr teatralnych *Warszawskich*, lub
jednego ze znanych powszechnie Kompozytorów muzy-
cznych, na dowód, że towarzystwo zgłaszające się, jest
przyzwoicie skompletowane, i zamieszczaając w deklaracji
warunki, oraz miejsce zamieszkania. Zgłaszania się
przyjmować będzie Zarząd wód mineralnych do dnia 30
Kwietnia r. b. Umowa zaś zawartą zostanie z Dyrekto-
rem podającym najkorzystniejsze warunki. — Przydu-
jący, *F. Kupiszeński.*

Wielu Członków Instytucji Wyścigów Konnych i Wy-
stawy Zwierząt Gospodarskich zalega dotąd w opłacie
przypadających od nich składek za rok upłyniony 1856.

Gdy na wpływach tych oparte są zobowiązania Dyrekcji względem stowarzyszonych i innych osób zaciągnięte, i gdy pomyślność i stopniowe rozwijanie się instytucji, obok innej zachęty, zależy głównie na wywiązaniu się w swoim czasie z nagród i premii za wystawę i wyścigi wyznaczanych, — przeto z uwagi, że stowarzyszeni wnoszonemi przez siebie składkami wspierają dobro ogółu i dopomagają do osiągnięcia założonego celu, Dyrekcja Wyścigów Konnych i Wystawy Zwierząt Gospodarskich w Królestwie, ma zaszczyt uczynić do nich obecne przypomnienie i najuprzejmiej upraszać, ażeby w poparciu własnego interesu, raczyli pospieszyć z opłatą należności, do uiszczenia której dobrowolnie się zobowiązali.

Spółka Jedwabnicza urządziła sprzedaż nasienia *morwy* i jajeczek jedwabniczych, w składzie papieru *P. Funka*, przy ulicy *Żabiej* N° 949 a, na przeciwko kraty ogrodu *Saskiego*. Nasienie morwy sprzedaje się łut po kop: 20, jajeczka jedwabnicze $\frac{1}{4}$ łuta kop: 50. Tamże przyjmowane są obstalunki na drzewka morwowe, które Spółka z zagranicy sprowadza. 30 sztuk drzewek 4ro-letnich wysoko-piennych, kosztować będzie rs. 3 kop: 60; 30 sztuk drzewek 4ro-letnich nisko-piennych, rs. 2 kop: 35; 100 sztuk płonków krzakowych 4ro-letnich, rs. 2; jedno drzewko 6 do 8-letnie z wykształconą koroną nisko-pienne, kop: 37 $\frac{1}{2}$; także drzewko wysokopienne, kop: 45. Obstalunki na drzewka i płonki przyjmowane będą tylko do 1go Kwietnia. Żądania przez listy czynione, należy frankować i adresować do *P. Funka*, ulica *Żabia* N° 949 a, a spełnione zostaną.

Wspomnieliśmy parę razy o 2ch kolejach konnych dobiegających do drogi żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej* w *Rudzie Guzowskiej*; jedna z nich jest własnością Hr. *Adama Krasńskiego*, i wychodzi z jego lasów; druga własnością towarzystwa akcjonariuszów, łączy cukrownię i rafinerię *Guzowską*, z drogą żelazną. Pierwsza ma 8, a druga 11 wiorst długości. Na tej ostatniej jest mostów 14, z których dwa główne w *Rudzie* przez rzeczkę *Radziejówkę*. Roboty ziemne tej drogi wykonane zostały przez ludzi miejscowych. Żelazo jest wzięte z walcowni *Malinieckiej*, za pośrednictwem *P. G. Eisenmana*. Gwoździe pochodzą z fabryki *P. Eichlera*. Wagonów jest 5, buduje się ich jeszcze 2; w ogóle ma być 10. Służba składa się z Zawiadowcy, 2 magazynierów (w *Rudzie* i *Guzowie*), 7 drożników, 2ch dozorców pociągów, 2 stróży i 3 fernali. Koni dotąd użyto 8; największy ładunek prowadzony był 70 centnarów na konia jednego. Słychać że ta droga konna ma być przedłużoną do innych fabryk w okolicy *Guzowa* znajdujących się.

Ozdoba Świątyni *Pańskich* charakteryzuje usposobienie narodu. Tu bowiem zwierzamy się z naszych utrapień i trosk; tu czerpiemy wyższe natchnienie i siły do dalszej walki z życiem, którego początek i koniec, obchodzimy także w Kościele... Obowiązkiem więc naszym dbałość o świetne utrzymanie Domów *BOŻYCH*. Te uwagi obudził widok Kościoła *P. MARYI*, owej starożytnej w grodzie naszym *Świątyni*, gdzie przodkowie nasi doznawali łask i pociechy! następnie w kolei wieków, kości ich tu spoczęły, i tyle miejsc dla nas drogich pamiątek; składam przeto w *Redakcji Kurjera* na odnowienie w tej *Świątyni* *Ołtarza Sgo Józefa*, któ-

rego uroczystość wkrótce tu przypada, dla uproszenia Jego *Opieki* nad zdrowiem szanownego *Józefa*, rs. 3. Może też szczupła ta ofiara stanie się małym kamieniem węgielnym do tego dzieła, mającego na celu przyłożenie się do upiększenia dzwignionej z gruzów *Świątyni Pańskich*. — *A. Z.*

NAJWYŻEJ zatwierdzone *Rossyjskie Towarzystwo Ubezpieczenia i transportowania ładunków*, na morzu, rzekach i stałym lądzie, ma zaszczyt niniejszem zawiadomić, iż powierzyło *PP. Izraelowi Feinkind* i *Marcellemu Feigenblatt*, zarząd swego dotychczasowego Kantoru w *Warszawie*, którym Towarzystwo, stosowne pełnomocnictwo do zarządzenia tymże Kantorem w jego imieniu, udzieliło. — Odwołując się do powyższego ogłoszenia, mamy zaszczyt donieść *Prześwietnej Publiczności*, że objawszy powierzony nam przez *NAJWYŻEJ* zatwierdzone *Rossyjskie Towarzystwo*, morskiego, rzecznego i lądowego assekurowania i transportowania ładunków, Zarząd *Warszawskiego Kantoru*, przyjmujemy w tymże Kantorze przy ulicy *Nalewki*, w domu *P. Feinkinda* pod N° 2257ab, wszelkie transporta do ubezpieczenia i przewiezienia do różnych miejsc Cesarstwa i Królestwa, po cenach nader przystępnych i stałych. O łaskawe względy *Prześwietnej Publiczności* najuprzejmiej upraszając, przyrzekamy jak najakuratniejszą i najrychlejszą usługę, gdyż naszym najusiłniejszym staraniem będzie pozyskać zadowolenie *Prześwietnej Publiczności*. — *Warszawa*, dnia 26 Lutego (10 Marca) 1857 r. — Zarządzający *Warszawskim* Kantorem, *Izrael Feinkind*, *Marcelli Feigenblatt*, Ajenci.

Gazety Petersburskie donoszą o skonie *Jenerała-Lejtnanta Deitrich*, Naczelnika 9tej Dywizji piechoty.

Drogą zapewne pamiątką dla rodziny *Czackich*, będzie złożona w tych czasach w *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, minjatura *Tadeusza Czackiego*, niegdy założyciela *Krzemieńskiej szkoły*, która pochłubić się może wydaniem nie jednego zasłużonego krajowi męża. Minjatura ta wykonana w jak najpiękniejszym guście, i z wszelką pod względem artystycznym dokładnością, może być widziana dnia każdego w tejże *Redakcji*, a nawet inabyta, gdyż w tym celu złożoną została.

Ktoby jeszcze zwłaszcza z usposobionych w delikatne nerwy, chciał nabrać otuchy, przeciw bajeczce o *komecim ogonie*, mającym naszyc straszyc ludzi, w miesiącu *Czerwcu*, odsyłamy go do Nru 55 *Gazety Krakowskiej*. *Czas*, gdzie wyborny artykuł p. n. *Kto się boi komety?* pokrzepi jego ducha, i utwierdzi w tem przekonaniu, że nic śmiesznieszego nie było, jak przestraszyć i obawiać się.

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych *Friedleina*, przy ulicy *Senatorskiej* N° 460, wyszła *Theodore Polka*, na fortepjan, ofiarowana *W. Pannie Teodorze Blum*, przez *Bronisława Dobrzyńskiego* (syna). Cena kop: 15.

Dziś z rana, po dosyć obficie spadłym śniegu, ukazały się sanki.

Koncert młodego *Skrzypka* *Ludwika Paradzińskiego*, o którym wspominaliśmy dawniej, odbędzie się dnia 22go b. m. w sali gmachu *Warsz. Tow. Dobroczyt.* o godz. 1szej z południa. Biletów po cenie rs. 1, dostać można w tutejszych składach muzycznych.

W *Wrocławiu* i *Berlinie*, spodziewają się przybycia menażerji P. *Kreutzberg*, gdy ta swoje przedstawienia w *Warszawie* ukończy.

Jutro w sali *Doliny Szwajcarskiej*, od godz. 4tej po południu, orkiestra PP. *Kuhne* i *Lewandowskiego*, wykoną między innemi: *pot-pourri* z *Żydków*; *Solo* na flecie; nowe *Walce Gungla* i *Farbucha*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 69, dają rs. 84 kop: 44, wartość kuponu rs. 1 kop: 81¹/₂; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 44, dają rs. 14 kop: 41¹/₂, wartość kuponu kop: 13¹/₂; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 65, dają rs. 102 kop: 15; z r. 1855, żądają rs. 104 kop: 15, wartość kuponu rs. 2 kop: 9¹³/₁₆.

Jutro w salonie Pani *Ohm*, za *Wolskimi* rogatkami, od godziny 3ciej z południa, grać będzie orkiestra *Warszawska*, pod dyrekcją Pana *Jacobi*; pomiędzy innemi dziełami, wykonane będą: *Uwertura* (*Aubera*); *Krakowiaki* (*Kątskiego*); *pot-pourri* *Wesoły Figaro* (*Hamma*); *Walc* i *Potka* (*Orthweina*); a na zakończenie *Pocztyljon Galop* (*Zabla*).

Jutro w *Kaskadzie* muzykalna zabawa, pod dyrekcją P. *Kubelki*.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* przywołani zostali: po Kom: *Pierwsze dni po ślubie*, Pani *Kurcusz*, Panna *Lapińska* i Pan *Stolpe* po 2-kroć; po Kom: *Raptus*, Pani *Bakałowicz*, PP. *Żółkowski* i *Damse* po 2-kroć, oraz *Chomanowski* i *Chęciński*; po Kom: *Spotkanie*, Pani *Bakałowicz* i Pan *Stolpe* po 2-kroć.

ANGLJA. *Londyn*, 9go *Marca*. — Najznakomitsze tućjsze domy handlowe, mające stosunki handlowe z *Chinami*, w liczbie 20tu, przesłały adres Lordowi *Palmerston*. — Dotychczasowy mówca Izby Niższej, P. *Shaw Lefevre*, który tak długo sprawiał swój urząd z zadowoleniem wszystkich stronnictw, oświadczył, że nawet w razie wybrania go przez przyszły Parlament, dla słabości zdrowia wyboru nie przyjmie, zostawiając to miejsce dla którego z młodszych Członków Izby. Wielu kandydatów, a mianowicie: *Walpole*, *Fitzroy*, *Stuart* i *Wortley*, ubiegają się o pomieniony urząd. (St: An:).

Londyn, 10go *Marca*, (wiad: teleg:). — Na wczorajszym posiedzeniu Izby Wyższej, Lord *Shaftesbury* cofnął swój wniosek w przedmiocie handlu opjum. — W Izbie Niższej odczytano po-raz drugi bil o podatku dochodowym. *D'Israeli* powstawał na kłótnią i zaczępną, jak nazwał, politykę ministerstwa, a Lord *John Russel* stawał w obronie Lorda *Palmerston*, oraz nagał projekt *Amerykańskiego* Sekretarza Stanu *Marcy*, co do opieki, jaka ma być udzielana okrętom handlowym podczas wojny. W końcu zatwierdzono budżet marynarki, a odroczono wniosek *Gladstona*, mający na celu zmniejszenie wydatków. — *Daily-News* donosi, iż Sir *Henry Rawlinson*, wybrany został przez Lorda *Palmerston* na poselstwo do *Chin*. — Rada Gminna *City* uchwaliła wczoraj adres zaufania dla Lorda *Palmerston*. (St: Anz:).

AUSTRIA. *Wiedeń*, 9go *Marca*. — Zaślubiny Arcy-Xięcia *Ferdynanda-Maxa*, z Xieźniczka *Charlotta* Belgijską, nastąpią w początku Czerwca. Radca ministerjalny *Gagern*, ma polecenie pełnić przy zawarciu kontra-

ktu obowiązki specjalnego Kommissarza *Austrjackiego*. — Do tutejszego Poselstwa *Tureckiego* przydzielony będzie pełnomocnik wojskowy. — Wczoraj przybył tu P. *Bulow*, Poseł *Duński* przy Związku *Niemieckim*, w interesie Xieźstw *Holsztynu* i *Lauenburga*. (Neue Pr: Ztg).

JJ. CC. Moście, wczoraj o 5tej po południu przybyli do *Gartz*. (Schl: Zeit:).

FRANCJA. *Paryż*, 9go *Marca*. — Nowy Minister Rezydent *Peruwiański*, P. *Elias*, wręczył wczoraj Cesarzowi swe pisma wierzytelne, oraz pisma odwołujące poprzednika jego, P. *de Rivero*. — Minister sprawiedliwości wezwał władze, aby wprowadziły w wykonanie surowe przepisy przeciw nieupoważnionemu noszeniu *francuzkich* lub zagranicznych orderów. — Wiadomości o warunkach traktatu *Anglo-Perskiego*, poprzednio przez nas podane, były dokładne, z wyjątkiem tylko dotyczącym wyspy *Karrak*. Wyspa ta wprawdzie zostaje zupełnie przy *Persji*, która nie uczyniła żadnego ustępstwa terytorjalnego, jednakże kompanja *Wschodnio-Indyjska* ma prawo, urządzić tam, w punkcie wskazanym skład węgla, i zająć za zapłatę, pewną ilość gruntu. Toż samo ma mieć miejsce w *Ormus* i innych punktach zatoki *Perskiej*. — Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że rząd Cesarski wesprze *Anglię* w wyprawie *Chińskiej*, i że wkrótce konwencja w tym przedmiocie obustronnie podpisana zostanie. — P. *Mon*, Ambassador *Hiszpański* w *Rzymie*, przejeżdża przez *Francję*, udając się na swą posadę. — W *Paryżu*, bawi obecnie znakomity szachista Pruski *Harwitz*, który nie patrząc na szachownice, gra odrazu 4 partje. — *Feruk-Chan* i *Mirza-Malcolm-Chan*, obiadowali wczoraj w *Tuileryach*. Nikt więcej z Ambassadorów nie był zaproszony, a uprzejmość Cesarza i Cesarzowej, ujęła bardzo Dyplomatów *Perskich* którzy 2 godziny jeszcze po obiedzie bawili w pałacu. Poprzednio mieli oni konferencję z Lordem *Cowley*. — Słychać że *Feruk-Chan* uda się do *Londynu*, lecz jedynie dla złożenia uszanowania Królowej, nie zaś dla wymiany ratyfikacji, która ma być uskutecznioną w samym *Teheranie*. W tym celu gabinet *Londyński* wyznaczy szczególnego agenta dyplomatycznego. (I: B:).

Paryż, 10go *Marca*, (wia: tel:). — Hr: *Hatzfeld*, Poseł *Pruski*, oświadczył podobno na wczorajszej konferencji w sprawie *Newszatelskiej*, że pełnomocnictw jego nie są wystarczające i że zażądał nowych instrukcji, których nadejścia z *Berlina* oczekiwac musimi. Wskutku tego oświadczenia konferencje na dni kilka zawieszono. — Xiąże *Daniel Czarnogórski* udał się do Ministerstwa spraw zagr: i miał konferencję z Hra: *Walewskim*. — Marszałek *Randon*, Jny Gubernator *Algierji* ma wkrótce wrócić na swą posadę. — Dzienniki donoszą, że Rada Stanu obradowała znowu wczoraj w *Tuileryach*, pod prezydencją Cesarza. Tocząco rozprawy nad projektem opodatkowania wartości ruchomych czyli akcji; nie osiągnięto jednak rezultatu. (Sch: Zeit:).

HISZPANJA. *Madryt*, 5go *Marca*. — Okręt linjowy, fregata, bryg i parostatek przybyły z *Mahon* do *Kadyxu*, udając się do *Kuby* i *Meksyku*. — We względzie do ogłoszonego budżetu powiedziano, że Minister Skarbu przygotowywa projekt, iżby za pomocą stałych źródeł dochodów, równowaga między temiż wydatkami przywróconą została. Projekta te Korteżom, po ich zebraniu,

wraz z budżetem na rok 1858 przedstawione będą. (St: Anzeiger).

WŁOCHY, Neapol, 3go Marca, (wiad: telegra:). — *Giornale delle due Sicilie* podaje opis uroczystości chrztu nowo-narodzonego Xiecia, któremu dano imię *Don Gennaro*. Wieczorem miasto i teatr oświetlono. (Schl: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Sławna pod *Dreznem* piwiarnia zwana *Waldschlösschen*, zgorzała 4go b. m. do szczytu. Restauracja, browar, słodownia i wszystkie zabudowania tego wielkiego zakładu, spaliły się. Ogień się tak nagle rozszerzył i tak był gwałtowny, iż sikawki z *Drezna* przybyłe, nie mogły nawet wjechać na górę. — Ważnemi są rysy obyczajów i zwyczajów dotąd zachowanych między rodowemi plemionami w *Guyanie Angielskiej*; oto ustęp malujący prawo zemsty rodziny przeciw zabójcy. Przedewszystkiem krewni zabitego starają się wysledzić sprawcę: Napełniają garncezk liściami, do tej ceremonji wyłącznie przeznaczonemi, i stawiają nad ogniem; skoro się zaczyna gotować, uważają pilnie, na którą stronę spadnie pierwsza piana, to bowiem ma być skazówka, z której strony przyszedł zabójca; poczem zwołują radę, wskazują kierunek poszukiwania i osobę, która śmiercią ma odplacić za śmierć krewnego. Jeżeli sprawca nie może być odkrytym nawet po kilkoletnim śledzeniu, wtenczas inny członek z jego rodziny może być przeznaczonym na zastąpienie winowajcy. Jeden z pomiędzy krewnych zmarłego, przyjmuje obowiązek spełnienia czynu. Kanayi, to jest mściciel krwi, wkłada na głowę czapkę dziwnego kształtu, bierze broń i puszcza się w drogę dla wyszukania ofiary. Od tej chwili aż do powrotu ma on wstrzymać się od wszelkiej potrawy, i żyje tylko płodami lasów; nie godzi mu się nawet przemówić do człowieka, któregooby spotkał na drodze. Przybywszy do miejsca przeznaczonego, i znalazłszy ofiarę zemsty, przez kilka dni lub tygodni wypatruje chwilę stosowną do wykonania zamiaru; jeżeli ofiarą wskazaną jest mężczyzna, zadaje mu cios w krzyż lub w kregi; jeżeli rażony padnie, odciąga go na stronę i płytko zagrzebuje w ziemi. Trzeciej nocy przychodzi na grób, i koniec łaski wciska w ziemię; zoczywszy na łasce ślady krwi, próbuje jej, w celu odpgdzenia złych skutków zabójstwa; wraca do domu uspokojony i wesoły. Jeżeli zaś zraniony ma dosyć sił dostać się do domu, prosi krewnych, aby po skonie, pochowanym został w miejscu ukrytem, poczem umiera, mieszając jęki skonu z przekleństwem. Powodem napadania na mordercę ztyłu jest ta okoliczność, iż *Indjanie* zwykle wychodzą uzbrojeni nożem; owa zaś prośba umierającego pochodzi z tej upowszechnionej wiary, iż jeżeli mściciel nie skosztuje krwi zabitego, ulega z czasem szaleństwu. Kobiety i dzieci ulegają jeszcze okropniejszej zemście: otruci u gwałtownemu. — „Lubię nadzwyczajnie czytać pasterskie romanse *Florjana*”, mówiła raz pewna młoda Panienka, „lecz cóż za szkoda, że ten Autor ani jednego wilka pomiędzy swe owieczki nie wpuszcik.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bauman Konrad Kup: z Petersburga nr nr 414; Bukowiński Cypr: Ob: z Brzeźna nr 625; Celiński Konst: Ob: z Paprotni nr 634; Chrzanowski Jan Ob: z Wyszkowa nr 625; Howe Major z Radomia nr 625;

Kreski Edw: Oby: z Łasku nr 414; Lasocki Walen: Ob: z Gub: Kijowskiej nr 414; Nadratowski Roust: Ob: z Czarnobyla nr 585; Ordegowski Jan i Kar: Ob: z Żelechowa nr 634; Wiśniewski Ign: Oby: z Rozwozina nr 614.

Wyjechali: Białopiotrowicz Kar: Oby: do Gub: Mińskiej; Gawroński Winc: Oby: do Pojezier; Karski Rajetan Ob: do Rychwała; Prozor Edw: Ob: do Pilicy; Trzeciński Rom: Ob: do Ręblina.

Przyjechali koleją żelazną: Barnab Paweł właściciel menażerji z Pary; Bartman Izrael Kup: z Frankfurtu n. Menem nr 2163; Chotomski Boles: Oby: z Poznania nr 625; Kohn Wład: Kup: z Prus nr 2236/7; Luttge Aug: Kom: Kup: z Prus nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Graziani Zeneida Hr. do Włoch; Sattin Miko: Sekr: Kole; i Wolf Jerzy Kup: do Paryża.

DONIESIENIA.

Osoba wyjeżdżająca extra-pocztą około 25 b. m., do **Krymu** przez **Odesę**, pragnie znaleźć Towarzysza podróży na wspólny koszt. Wiadomość przy rogu ulicy Karmelickiej i Leszno, w Handlu Rupea W. Swierczewskiego.

Drożdże suche fantowe czyli prasowane; **Musztardy** Francuskiej, Düsseldorfskiej, Estragonowej, Angielskiej, i Sareptańskiej, w słoikach i w pęcherzu; **Cukru** w głowach i mączce białej i żółtej (faryfy); **Octu** winnego i estragonowego; **Proszku** Perskiego do wygubienia robaetwa, i wszelkich gatunków **Nasion** ogrodowych, leśnych, pastewnych, fabrycznych i kwiatowych, dostać można w Składzie Dra F. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.

W domu W. Hryniewicza dawniej Rochanowskiego, przy ulicy Miodowej pod Nr 484, na dole w oficynie, są do sprzedania dwie **Szafy** jesionowe, rozbierane, zdadne do Magazynu Strójów, oraz Lampa o 3ch ogniach. Wiadomość u Stróża.

Fortepjany Palisandrowe nowe i jeden o 6ciu oktavach nowo-wyrestaurowane, są do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nr 556, w Hotelu Drezdeńskim, w ostatniej oficynie w podwórzu, po prawej stronie.

Lokal kosztownie umeblowany, składający się z 18, 14 lub 10 Pokoi do woli, Kuchnia, Piekarnia, Spizarnia, Suteranaami, z Lokalem dla służby, Stajnią na 12 koni, Wozownią na 6 powozów, jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość pod Nr 1346b, ulica Mazowiecka; Stróż Józef doprowadzi. — Tamże może być Pomieszkanie z 2ch lub 3ch Pokoi, z meblami do wynajęcia miesięcznie; — oraz **Kareta** podwójna do miasta, mało używana, na leżących resorach, jest do odstąpienia; Kareta poczworna, i Kocz, na stojących resorach.

Na possessji Nr 1334 lit: B, przy ulicy Śto-Krzyżkiej w Warszawie, jest około 15,000 **Dachówek** starej **karpiołki** do sprzedania, którą zabrać można 10go Równia r. b. Wiadomość co do ceny i warunków kupna, powziąć można na miejscu u Właścicieli possessji.

W Składzie Nasion Dra Fr. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy, złożono w komiss następujące Nasiona, które sprzedają się na miarę Rządową: **Koniczyny** czerwonej i białej, garniec po rs. 1, żółtej kop: 75; Trawy Sgo Tymoteusza garn: k. 50; Buraków cukrowych zagranicznych gara: po kop: 45; Esparcety v. St: Fora, garn: po kop: 40; Szporku siewnego, gara: po kop: 30; i Trawy miodowej, gar: k. 20.

OSTRZEŻENIE. — Skradzione zostały następujące Numera **Listów Zast.** to jest: Nr 51,963 lit: C, Okresu 2go, Nr 51,337 lit: C, Okresu 3go, Nr 41,458, Okresu 3go, każdy po rs. 150, z Kuponami 2go półrocza 1856 r. — X. J. Pawełkiewicz.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe zimna stopni 1.
Dziś rano wysokość wody na *Widze* stop 6 cali 9.
TEATR WIELKI. Dziś, *Tulacz*. — Jutro, *Faust*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *I radość przeszcza*. — *Pani Bertrand i Panna Raton*. — *Ulicznik Warszawski*.
Jutro w Salach Redutowych, Koncert na skrzypcach P. J. Lotto.

Do Handlu Jana Riedel, nadeszły **OSTRYGI** Holsztyńskie.



Ostrygi świeże, nadeszły do handlu Win Konstantego Thiel, przy ulicy Bielańskiej. — Tenże Handel otrzymał **Sielawy** w wyborowym gatunku.